



Wspomnień czar

Poezja

Poezja

WSPOMNIEŃ CZAR

Słońce szybuje po zachodniej stronie
ptaki wracają powoli do gniazd,
wkrótce już zorza na niebie zapłonie
i tylko gwiazdy roztoczą swój blask.
Jakaś tęsknota w milczenie się skrada
przyzywa wspomnienia odległych już lat,
w pamięci się snuje obrazów plejada
które wstąpiły na przeszłości szlak.
I czuję dotyk Matki ciepłej dłoni
uśmiech miłości ozdobił jej twarz,
serce mirażu nadaremnie broni
trwał tylko chwilę, bezpowrotnie zgaś.
Słyszę głos czajki co niegdyś nad ranem
kwiliła radośnie zbudzona ze snu,
zachwył dziewczyny dziś już zapomnianej
wpatrzanej w bukiet fioletowych bzów,
To do tych dni myśl wraca uparcie
zdominowały życia sens i treść,
tak zwykle bywa gdy serce na starcie
ogarnie rzewna o miłości pieśń.

